

Prace Historyczno-Archiwalne t. XXXV, Rzeszów 2023
ISSN: 1231-3335

Marcin Starzyński

ORCID: 0000-0003-0946-2175

DOI: 10.30657/pha.35.2023.14

(Uniwersytet Jagielloński)

e-mail: marcin.starzynski@uj.edu.pl

Nowsze badania nad statutem czeladzi płócienniczej z Łańcuta (1406)

Streszczenie

Artykuł mieści komentarz do nowego, bilingwicznego (niemiecko-polskiego) wydania najstarszego zachowanego statutu czeladniczego z terenów historycznego Królestwa Polskiego, zatwierdzonego przez radę miasta Łańcuta w czerwcu 1406 roku. Oryginał tego dyplomu, przechowywany obecnie w zbiorach Archiwum Państwowego w Rzeszowie, był już, co prawda, przed laty przedmiotem zainteresowania Kazimierza Arłamowskiego, ale z uwagi na znaczne poszerzenie od tego czasu wiedzy o prawnym stanowisku czeladzi w ustroju cechowym miast polskich, konieczne stało się wprowadzenie tego interesującego zabytku do obiegu naukowego niejako na nowo, nie tylko w kontekście „początków” Łańcuta jako ośrodka miejskiego prawa niemieckiego oraz osadnictwa tego regionu, ale także w odniesieniu do dziejów tkactwa małopolskiego.

Słowa kluczowe:

Polska średniowieczna, Łańcut, cechy rzemieślnicze, płóciennictwo, związki czeladnicze

Problematyka organizacji i funkcjonowania rzemiosł w miastach polskich doby przedindustrialnej, jakkolwiek fascynująca, nie cieszyła się szczególnym zainteresowaniem historiografii¹. W prowadzonych dotąd badaniach stosunkowo najmniej miejsca poświęcono czeladnikom, a więc młodym, niesamodzielnym rzemieślnikom, zwanym także towarzyszami, którzy po ukończeniu nauki w warsztacie mistrza podejmowali pracę najemną, by zdobyć odpowiednie kwalifikacje do wykonywania zawodu na własny rachunek². Pracownicy ci z czasem zaczęli tworzyć w ramach cechów własne stowarzyszenia (związki). Tymi właśnie formami korporacjonizmu w odniesieniu do średniowiecza zainteresował się przed blisko pięćdziesięciu laty Jerzy Wyrozumski³, starając się odpowiedzieć na pytanie, „czy i w jakim stopniu były to bractwa religijne, o ile stawiały sobie cele samopomocowe, a o ile były odzwierciedleniem walki klasowej czeladników z pracodawcami, czyli mistrzami cechowymi, walki o odpowiedni poziom płac, o udział w jurysdykcji dotyczącej spraw zawodowych, o należyte traktowanie”⁴. I jakkolwiek nie ma bezpośredniej zależności między nowożytnymi związkami zawodowymi a średniowiecznymi korporacjami czeladniczymi, to widoczna jest „jakaś więź ideowa: obrona interesów ludzi pracy”⁵.

Geneza związków czeladniczych jako takich wiązana jest ze wzmożonym na zachodzie Europy ruchem budowlanym w XII i XIII stuleciu (wznoszenie wielkich katedr) oraz potrzebą wzajemnego organizowania się pracujących tam robotników. Stąd też, jak się przyjmuje, przeszły one do organizacji cechowej, co z kolei datuje się na XIV wiek. Podobne procesy zachodziły w tym samym czasie na ziemiach polskich.

Cytowany wyżej Jerzy Wyrozumski jako najstarszą korporację pracowników najemnych „na historycznych ziemiach polskich” wskazywał gdański związek czeladzi młynarskiej (1365)⁶. Nie należy jednak zapominać, że założono go w mieście znajdującym się wówczas w granicach państwa Zakonu Krzyżackiego. Wystarczy jednak przenieść się do realiów stołecznego Krakowa, w którym w 1375 roku doszło do strajku czeladzi piekarskiej. Z wilkierza wydanego przez radę miejską w kwietniu tegoż roku wiadomo, że towarzysze przysięgli wówczas, że „żadnego stowarzyszenia nie chcą i nie powinni mieć między sobą” (*keyn ynnungnuge undir yn haben welden*

¹ Podsumowanie badań nad cechami w Polsce średniowiecznej i nowożytnej dał Mateusz Król – zob. *idem, Krakowska organizacja cechowa w dobie jagiellońskiej*, „Biblioteka Krakowska”, t. 169, Kraków 2023 [w druku].

² B. Orzelska-Konarska, *Mistrzowie i czeladnicy. Pozycja społeczna czeladzi w cechach krakowskich w XV-XVII w.*, Warszawa 1968.

³ J. Wyrozumski, *Związki czeladnicze w Polsce średniowiecznej*, „Przegląd Historyczny” 1977, nr 68, s. 1-15. Przedruk ukazał się w tomie: *Skarbiec wiedzy. Studia społeczne i gospodarcze*, oprac. A. Marzec, M. Starzyński, s. 148-163. Tekst ten prezentowany był podczas zebrania Komisji Mediewistycznej Polskiego Towarzystwa Historycznego w 1975 r.; wersja anglojęzyczna: *idem, Yeomen Guilds in Mediaeval Poland*, „Quaestiones Mediaevi Novae” 1984, nr 3, s. 141-155.

⁴ Cyt. za: J. Wyrozumski, *Związki...*, s. 3.

⁵ *Ibidem*.

⁶ T. Hirsch, *Danzigs Handels- und Gewerbsgeschichte unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Leipzig 1858, s. 331; J. Wyrozumski, *Związki...*, s. 5.

noch ensuldin)⁷, a zatem związek taki, ale poza cechem, próbowano wówczas powołać do życia bądź też związek taki już istniał⁸. W XIV-wiecznych źródłach krakowskich, jakkolwiek pojawiają się jeszcze inne wzmianki, choć nieliczne, poświadczające starania czeladzi o uzyskanie dodatkowych przywilejów – jak prawa do tak zwanego „poniedziałkowania”, czyli nieprzychodzenia do warsztatów w poniedziałki (wilkierz z 1387 roku odnoszący się do *hantwerkknechten* ogólnie⁹ oraz kolejny z 1390 roku, rozsądający spór między mistrzami i towarzyszami krawieckimi¹⁰), czy też wykazy czeladników wypędzonych z miasta za łamanie przepisów cechowych (1392)¹¹, lub tych, którzy porzucili pracę (1397)¹² – to jednak nigdzie nie wspomniano, żeby byli oni w jakikolwiek sposób osobno zrzeszeni, czy to w samym cechu, czy też poza nim (co wydaje się dużo mniej prawdopodobne). Skoro jednak w przywoływanym wilkierzu z 1375 roku w odniesieniu do czeladzi użyto terminu *Innung*, a więc „zrzeszenie” / „związek”¹³, nie należy ostatecznie wykluczać, że powstanie tego typu organizacji w największym ośrodku miejskim Królestwa Polskiego mogło mieć miejsce już w ostatniej ćwierci XIV wieku bądź też w początku następnego stulecia.

Poszukując przed półwieczem źródeł normatywnych odnoszących się do związków czeladniczych, Jerzy Wyrozumski zarejestrował 18 takich zabytków¹⁴. Obecny stan wiedzy nie uległ bynajmniej zmianie. Jedną grupę tworzy w tym wypadku osiem statutów organizacji funkcjonujących w dwóch głównych miastach Pomorza Gdańskiego (Gdańsku i Toruniu), które w granicach Królestwa Polskiego znalazło się do

⁷ *Najstarszy zbiór przywilejów i wilkierzy miasta Krakowa*, wyd. S. Estreicher, Kraków 1936, dokument nr 10, s. 26; przekład polski (J. Mitkowskiego) zob. R. Grodecki, *Wybór źródeł do dziejów społeczno-gospodarczych Polski feudalnej*, Kraków 1959, s. 40-41, oraz J. Mitkowski, *Wiadomość o strajkach w Krakowie w XIV wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1977, nr 469, „Prace Historyczne”, z. 56, s. 33; także: R. Grodecki, *Z dziejów walki klasowej w rzemiośle i górnictwie polskim*, „Kwartalnik Historyczny” 1954, nr 61, s. 139-140; J. Mitkowski, *Piekarczyki kontra rajcy*, „Gazeta Krakowska” 1960, nr 33(3643), 9 II 1960, s. 3; *idem*, *Wiadomość o strajkach w Krakowie w XIV wieku*, s. 33-37.

⁸ J. Wyrozumski, *Związki...*, s. 5.

⁹ *Najstarszy zbiór...*, dokument nr 33, s. 41.

¹⁰ *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa*, cz. 2, wyd. F. Piekosiński, „Monumenta Medii Aevi Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia”, t. 7, Kraków 1882, dokument nr 280; M. Starzyński, „*Mistrzowie koziobrodзи* – krawcy i ich cech w Krakowie XIV-XV wieku”, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2022, nr 70, s. 154; w języku niemieckim: *idem*, *Meister Ziegenbock – Schneider und ihre Werkstätten im Raum der mittelalterlichen Stadt Krakau* [w:] *Krakau, Nürnberg, Prag. Stadt und Handwerk in der vorindustriellen Zeit*, red. O. Fejtová, A. Landois, Z. Noga, „Documenta Pragensia Monographia”, t. 33/3, Praha 2022, s. 76.

¹¹ *Księga radziecka krakowska 1392-1412*, oprac. M. Starzyński, „Starodawne Prawa Polskiego Pomniki”, Seria II, „Pomniki Prawa Polskiego”, red. W. Bukowski, Dział III: Prawo Miejskie, t. 5, Warszawa-Kraków 2023, nr 18 [w druku].

¹² *Ibidem*, dokument nr 369.

¹³ J. Grimm, W. Grimm, *Deutsches Wörterbuch*, t. 10, Leipzig 1877, kol. 2136.

¹⁴ J. Wyrozumski, *Związki...*, s. 6-7.

piero w drugiej połowie XV wieku: 1) statut czeladników młynarskich (Gdańsk, 1365 r.)¹⁵; 2) statut czeladników szewskich (Gdańsk, 1436)¹⁶; 3–4) statuty czeladników płócienniczych (Gdańsk, 1447¹⁷ i 1498¹⁸); 5) statut czeladników kowalskich (Gdańsk, II połowa XV w.¹⁹); 6) statut czeladników kowalskich (Toruń, 1437²⁰); 7–8) statuty czeladników płócienniczych (Toruń 1454 r. oraz drugi, późniejszy, XV-wieczny²¹). W kontekście niniejszych rozważań grupa ta nie będzie stanowiła punktu odniesienia.

Pozostałych 10 statutów zaliczył Jerzy Wyrozumski do grupy małopolsko-ruśkiej. Były to: z województwa krakowskiego – 9–10) statuty czeladników sukienicznych w Kleparzu przy Krakowie (1427–1457), wciągnięte do księgi cechowej²², 11) statut czeladników sukienniczych (1452 r.)²³ i 12) czeladników szewskich (sprzed 1490 r., zachowany w redakcji z 1525 r.) w Bieczu²⁴, 13) oraz statutów czeladników szewskich w Jaśle (1490 r.)²⁵; z województwa sandomierskiego – 14–15) statuty czeladników sukienniczych Tarnowa (1452²⁶ i 1479 r.)²⁷; z województwa ruskiego natomiast – 16) statut czeladników płócienniczych we Lwowie (1469 r.)²⁸ oraz 17) statut czeladników szewskich w Krośnie (1486 r.)²⁹. Na końcu tego zestawienia, jako najstarszy zachowany (18), celowo postanowiłem umieścić statut czeladzi płócien

¹⁵ T. Hirsch, *Danzigs Handels- und Gewerbsgeschichte...*, s. 331.

¹⁶ Gdańsk, Archiwum Państwowe [dalej: GAP], Akta miasta Gdańska [dalej: AmG], Cechy gdańskie, sygn. 300,C/1325 (dawna sygn. G 1325), k. 1-5v.

¹⁷ T. Hirsch, *Danzigs Handels- und Gewerbsgeschichte...*, s. 332-333.

¹⁸ GAP, AmG, Cechy gdańskie, sygn. 300,C/586 (dawna sygn. 586), k. 2-6v.

¹⁹ GAP, AmG, Przywileje do 1814 r. i listy do 1525 r., sygn. 300,D/73,15 (dawna sygn. 73, nr 15).

²⁰ *Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, t. 2: (1430–1446), wyd. M. Toeppen, Leipzig 1880, dokument nr 28.

²¹ Toruń, Archiwum Państwowe, Cech kowali z terenu miasta Torunia, Statut czeladników kowalskich, sygn. 1 (dawna sygn.: Akta miasta Torunia, rkps LIII-7) oraz Bractwo czeladnicze płócienników z terenu miasta Torunia, Statuty czeladników płócienniczych, sygn. 1 i 2 (dawna sygn.: Akta miasta Torunia, rkps LIII-8).

²² Kraków, Biblioteka Jagiellońska, rkps nr 6784, k. 9v–11v.

²³ Kraków, Muzeum Narodowe, Biblioteka Książąt Czartoryskich, dok. perg. nr 504 [dokument pominięty w: W. Szelińska, J. Tomaszewicz, *Katalog dokumentów pergaminowych Biblioteki Czartoryskich w Krakowie*, cz. 1: *Dokumenty z lat 1148–1506*, Kraków 1975]; odpis: *Materiały do Kodeksu dyplomatycznego Małopolski*, t. 5: *1451–1506*, edycja elektroniczna, oprac. W. Bukowski, F. Sikora, J. Wroniszewski, red. W. Bukowski, współpraca J. Szyszka, Kraków 2014 [dalej: MKDM 5], dokument nr 31.

²⁴ F. Bujak, *Materiały do historii miasta Biecza (1361–1632)*, Wydawnictwo Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce Akademii Umiejętności, t. 2, Kraków 1914, nr 538, s. 222-223.

²⁵ Przemyśl, Archiwum Państwowe, dok. perg. bez sygnatury.

²⁶ Tarnów, Muzeum Okręgowe [dalej: TMO], perg. MTH/59; odpis: MKDM 5, nr 30; regest: *Katalog dokumentów pergaminowych Muzeum Okręgowego w Tarnowie*, [b.m.r.w.], nr 9.

²⁷ TMO, perg. MTH/6; odpis: MKDM 5, nr 1474; regest: *Katalog dokumentów...*, nr 3.

²⁸ *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie* [dalej: AGZ], t. 7, Lwów 1878, nr 61.

²⁹ AGZ, t. 3, Lwów 1872, nr 129.

nicznej z Łańcuta (1406 r.)³⁰. Dokument ten, jakkolwiek znany w literaturze od ponad sześćdziesięciu lat, nie doczekał się pogłębionej analizy.

Dyplom stanowiący przedmiot niniejszego opracowania, przechowywany obecnie w Archiwum Państwowym w Rzeszowie³¹, znalazł się w zbiorach tej jednostki w 1955 roku³². Wcześniej zaś przechowywany był w archiwum zamku w Łańcutie, dokąd mógł trafić wprost z archiwum cechowego bądź też inną, dziś, niestety, nie możliwą do ustalenia drogą³³. Jego właściwym odkrywcą był Kazimierz Arłamowski (1900–1982), uczeń Franciszka Bujaka, nauczyciel szkół przemyskich, a następnie, w okresie powojennym, wieloletni kierownik i dyrektor Archiwum Miejskiego w Przemyślu oraz Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Rzeszowie (z siedzibą w Przemyślu)³⁴. Przygotowana przez niego bilingwiczna edycja wraz z krótkim komentarzem pozwoliła na wprowadzenie tego niezwykle interesującego zabytku do obiegu naukowego, jakkolwiek w stopniu dość ograniczonym, z uwagi na fakt, że ukazała się ona w trudno dziś dostępnym czasopiśmie o lokalnym zasięgu³⁵. Autor ten, za Zenonem Szustem, zwrócił również uwagę na fakt, że na dokument łańcucki powołano się w późniejszym statucie czeladzi płócienniczej Lwowa z 1469 roku³⁶, przy czym porównanie obu tekstów pokazuje, że są one właściwie niezależne³⁷. Stosunkowo wcześniej zainteresował się nim cytowany wyżej Jerzy Wyrozumski w pracy poświęconej tkactwu małopolskiemu w średniowieczu, obronionej jako dysertacja doktorska w Uniwersytecie Jagiellońskim w 1963 roku, ale wydanej drukiem dopiero w 1972 roku³⁸. Do statutu łańcuckiego przynajmniej dwukrotnie odwoływał się także Feliks Kiryk, poszukując w nim ewentualnych wpływów na za

³⁰ K. Arłamowski, *Statut czeladzi tkackiej w Łańcutie z 1406 r.*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego” 1960–1961, nr 3 (druk: 1963), s. 185–187 (edycja z równoległym przekładem polskim).

³¹ Rzeszów, Archiwum Państwowe, sygn. 29/0/1/1.

³² K. Arłamowski, *Statut czeladzi...*, s. 181.

³³ Na pewno znajdował się tam przed 1953 r., co potwierdza informacja w pracy M. Haisiga (*Studia nad legendą pieczęci miejskiej*, Wrocław 1953, s. 115, przyp. 8) o przywieszanej do niego pieczęci, datowanej na XIV w., z legendą: S. CIVITATIS LANDISHVTE RVSIIE. Wiadość ta została powtórzona w opublikowanym kilka lat później, znanym Arłamowskiemu, podręczniku sfragistyki (zob. M. Haisig, *Sfragistyka ogólna* [w:] M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, *Sfragistyka*, Warszawa 1960, s. 163, przyp. 310). Niestety, pieczęć tę przynajmniej od połowy lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku (inventarz archiwalny sporządzony w 1986 r.) uznaje się za zaginioną. Jedyna znana dziś fotografia tego zabytku została opublikowana na stronie tytułowej monografii Zenona Szusta, *Średniowiecze Łańcuta*, Katowice 1957 (opis na s. 63).

³⁴ Zob. M. Dalecki, *Kazimierz Karol Arłamowski – historyk, archiwista, pedagog* [w:] *Przemyski słownik biograficzny*, t. 3, red. E. Grin-Piszczek, T. Pudłocki, A. Siciak, Przemyśl 2016, s. 5–11 [tam starsza literatura].

³⁵ K. Arłamowski, *Statut czeladzi...*, s. 175. Nieznacznie wcześniej odnotował go Z. Szust (zob. *idem*, *Średniowiecze Łańcuta...*, s. 62–63), ale wedle Karola Arłamowskiego, raczej nie znał jego treści.

³⁶ AGZ 7, nr 61: *dy man pflęgit czweschen den gesellen halden und gebrawchen off erem hatwerge* czy *der Landishut*; Z. Szust, *Średniowiecze Łańcuta...*, s. 63.

³⁷ K. Arłamowski, *Statut czeladzi...*, s. 182.

³⁸ J. Wyrozumski, *Tkactwo małopolskie w późnym średniowieczu*, Prace Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, t. 11, Warszawa–Kraków 1972, s. 112–113, 120.

pisy w polskojęzycznym statucie cechu płócienniczego z Rymanowa z 1466 roku³⁹. Na tym zresztą kończy się wykorzystanie tego interesującego zabytku w literaturze przedmiotu⁴⁰.

Statut czeladzi płócienniczej, zatwierdzony przez radę miejską, zachował się właśnie w treści dokumentu radzieckiego, który należy ponadto traktować jako najstarsze znane źródło do dziejów w pełni wykształconych władz komunalnych Łańcuta. Dokładna data lokacji miasta nie jest, niestety, znana, ale w oparciu o dyplom Ottona z Pilicy z sierpnia 1369 roku, mocą którego polecał niejakiemu Janowi Howesteterowi osadzenie Nowej Wsi (Kraczkowej) na prawie magdeburskim, którego używa miasto Łańcut (*Landshut*), przyjmuje się, że musiała mieć ona miejsce jakiś czas przed tą datą⁴¹. Zarówno przydomek/nazwisko lokatora Nowej Wsi, jak również użyte w tym dokumencie wernakularne nazwy miejscowe – *daz Newdorf*, *Landshut*, *daz Weyse Wasser* – wyraźnie wskazują na obecność na tym terenie osadników (kolonistów) posługujących się językiem niemieckim. Sam zresztą toponim 'Łańcut', włączony fonetycznie do języka polskiego, wywodzi się, jak wskazują językoznawcy, od bawarskiego *Landshut* (lub, co mniej prawdopodobne, od *Landshut* na Morawach), skąd zapewne przybyli osadnicy⁴². Fakt, że około pięćdziesiąt lat (lub wcześniej?) po lokacji w ośrodku tej wielkości co Łańcut⁴³ funkcjonował nie tylko w pełni wykształcony samorząd z radą miejską, ale także kancelaria oraz rozwinięte, wyspecjalizowane rzemiosło, zdają się świadczyć o tym, że po prostu sprawnie tam zaadaptowano wzorce przyniesione z ośrodka macierzystego. Fakt spisania tytułowego dokumentu w języku niemieckim (w dialekcie wschodnio-środkowo-niemieckim⁴⁴, wykazującym wiele podobieństw do języka kancelarii nieodległej wsi Krzemienica⁴⁵) stanowi zaś kolejny argument wskazujący etniczny charakter tej społeczności. W tym kontekście

³⁹ F. Kiryk, *Z dziejów wędrowek czeladników krakowskiego rzemiosła metalowego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie” 1970, nr 33, „Prace Historyczne”, z. 5, s. 47-63, zwł. 50 [przedruk w: *idem*, *Miasta małopolskie w średniowieczu i czasach nowożytnych*, seria „Mistrzowie Historiografii”, Kraków 2013, s. 613-630]; *idem*, *Najstarszy dokument cechowy w języku staropolskim – statut cechu płócienniczego z 1466 r. w Rymanowie*, „Studia Historyczne” 2011, nr 54, s. 3-13, zwł. 11; *idem*, *Statut cechu płócienniczego z 1466 r. w Rymanowie w języku polskim*, Kraków 2012.

⁴⁰ Zadzziwia fakt niewykorzystania tego zabytku w najnowszej monografii Jerzego Maika, *Sukiennictwo w średniowiecznej Polsce*, Łódź 2021.

⁴¹ *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 4: *Dokumenty z lat 1211–1400*, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, nr 1000; także: E. Dybek, *Lokacje na prawie niemieckim w ziemi przemyskiej w latach 1345–1434*, Lublin 2004, s. 41-42.

⁴² B. Czopek-Kopciuch, *Adaptacje niemieckich nazw miejscowych w języku polskim*, „Prace Instytutu Języka Polskiego”, t. 98, red. K. Rymut, T. Spółkova, I. Bobrowski, Kraków 1995, s. 76.

⁴³ Zob. H. Samsonowicz, *Liczba i wielkość miast późnego średniowiecza Polski* [w:] *idem*, *Studia z dziejów miast w średniowieczu*, Poznań 2014, s. 200 [pierwodruk: „Kwartalnik Historyczny” 1979, nr 86, s. 917-931].

⁴⁴ K. Arłamowski, *Statut czeladzi...*, s. 182.

⁴⁵ Por. *Das Schöffnenbuch der Dorfgemeinde Krzemienica aus dem Jahren 1451–1482*, wyd. F.A. Doubek, H.F. Schmid, „Quellen zur Geschichte der Rezeption”, t. 2, Leipzig 1931; T. Wiślicz, *Księgi sądowe wiejskie z XV wieku* [w:] *Świat średniowiecza. Studia ofiarowane Profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi*, red. A. Bartoszewicz, G. Myśliwski, J. Pysiak, P. Żmudzki, Warszawa 2010, s. 166.

przywołać można jeszcze, znacznie późniejszy chronologicznie, przekaz Szymona Starowolskiego (1588–1656), który w geograficznym opisie Polski, drukowanym po raz pierwszy w Kolonii w 1632 roku, podał, że w okolicy Łańcuta i Rzeszowa jest pod dostatkiem płócien lnianych, gdyż wsie na tym terenie zamieszkują potomkowie niemieckich osadników, sprawdzonych tu przez Kazimierza Wielkiego z Saksonii(!)⁴⁶.

Tytułowy statut – najstarszy zachowany zabytek tego typu związany z ziemiami historycznego Królestwa Polskiego – został zatwierdzony przez radę miejską na prośbę mistrzów cechowych, którzy w ten sposób zachowywali pełną kontrolę nad obowiązkami i statusem towarzyszy. Zgodnie z tenorem narracji analizowanego dokumentu, został on zredagowany na podstawie starszego wilkierza, czyli osobnej uchwały rady miejskiej sprzed 1406 roku, ale nie wystawionego bynajmniej przez władze Łańcuta, tylko najpewniej bawarskiego Landshut (*andir stete*), który rzemieślnicy przynieśli ze sobą i postanowili potwierdzić w nowej dla nich sytuacji prawnej. Mając na uwadze, że do niniejszej poprawionej edycji dołączony został również nowy przekład na język polski, nie będę omawiał w tym miejscu każdej pomieszczonej w nim regulacji. Warto natomiast odnotować, że dokument ten pozostawał dość długo w użyciu. Pod tekstem zasadniczym znalazły się bowiem trzy obszerne dopiski, wniesione albo w kancelarii miejskiej, albo – co bardziej prawdopodobne – przez pisarzy cechowych, bez naruszania pieczęci: jeden, starszy, w drugiej połowie XV wieku (po 1469 roku), oraz dwa młodsze, paleograficznie datowane najpewniej na pierwszą połowę XVI wieku. W tym czasie dokument miał jeszcze jednego czytelnika, który poprawił naście wyrazów zanotowanych blaknącym gdzieś tam atramentem, zarówno w tekście z 1406 roku, jak i w XV-wiecznym uzupełnieniu.

Łańcut, 25 czerwca 1406 r.

Rada miasta Łańcuta zatwierdza statut czeladzi płócienniczej.

Or.: *Rzeszów, Archiwum Państwowe, sygn. 29/0/1/1. Dokument pergaminowy o wymiarach 40 x 26 cm, dobrze zachowany, pisany starannie jasnobrunatnym atramentem; na lewym marginesie inicjał [I]; inwokacja w pierwszym wersie oddana została pismem kodeksowym o powiększonym module; pod zasadniczym tekstem dyplomu z 1406 r., na dolnym marginesie oraz na wewnętrznej stronie pliki umieszczono dwa uzupełnienia: 1) starsze, najpewniej z II połowy XV w. (ujęte w edycji w pojedyncze nawiasy ostre <>) oraz 2) młodsze, z XVI w. (ujęte w edycji w podwójne nawiasy ostre << >>); ostatnia z rąk pisarskich poprawiła kilka słabo czytelnych wyrazów w tekście z 1406 r. oraz w starszym z uzupełnień; po pieczęci (obecnie uznawanej za zaginioną); czerwony jedwabny sznur (pozostał jedynie kawałek sznura).*

⁴⁶ *Simonis Starovolscii Polonia nunc denuo recognita et auctu*, Dantisci: Sumptibus Georgii Försteri, S.R.M. Bibliopole, 1652, s. 121-122: *Sequitur Lancutum [...] Resovia [...] linteaminum magna fieri solet copia, quod in toto tractu isto Germaniae gentis homines pagos inhabitent, capti in bello quodam a Cazimiro Magno rege Poloniae, deductique e Saxonia cum liberis et uxoribus.*

Wyd.: K. Arłamowski, *Statut czeladzi tkackiej w Łańcucie z 1406 r.*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego” 3, 1960–1961 (druk: 1963), s. 185–187 (z równoległym przekładem polskim autorstwa Bernarda Janika częściowo przerobionym przez wydawcę), s. 184 (niskiej jakości fotografia).

In dem namen Gotis. Amen. Wyr rothman der stadt Landishshut / thun kunt mit lawt disis brifis, das vor unsern gezesen rath kommen seynt erberr lewt[e] / dy meyster des hantwergs leyneweber haben von uns begeret eyne hantfeste eren ge- / zellen off ire wilkor, dy zy habyn noch gewonet andir stete. Czum ersten, das alle knappen, iungk und alt, zollen gehorzom halden^a den^b knappenmeystern yn den lewthewsern bey der busse eynis gr. Und leben zy^c zelbir^d untricht^e yn der lewthewser, das man off zy beweysen mag, zy bussen ider czwene gr. Keyn knappe zal barschenklich geen yn der lewthewser an urrsach gebrechlikeit der beyne, wirt her begriffen, her busset von ydem fusse eyn halben gr. Wiltcher knappe szpylet eynen mit dem andern yn der lewthewser alzo das man irkeyn phendet is zey hut, kogel adir mantel, der busset eyn gr. Wilche knappe gyngye unbeczalt aws dem lewthawze und clage o^ebir en czwene, der busset eyn halben gr. Wilcher trynket yn dem lewthawze alzo das her den trangk widert, der busset eyn halben gr. Knappe zal keyn messir, gros noch kleyn, yn das meystersz haws^f tragen noch czu dem bruder byr bey der busse eynis halben gr. Nemen dy meyster czu dem Heiligeleychnams tag lichte, zo zollen dy knappe nemen halbe lichte, nemen dy meyster nicht, zo nemen dy knappen awch nicht. Und wilcher knappe nicht holfet czu dem lichtmachen, der busset eyn gr. Wenne eyn knappe awssyn ist obir das tor und kommet wider adir eyn knappe, der do fore nicht hette geerbt, qweme^g gewandirt, dy zollen^h den irsten czechtag der czechen ynlegen czwyne qwarten gr.ⁱ Wenne eyn lereijunge hot awsgelart volkomlich drey iore, der zal geben den knappen ir knappen recht fyr gr. und der czechen czwene qwarten. Yder knappe zal alle firczen tage der czeche ynlegen eyn^j par^k haller. Wilcher knappe vorsewmet dy leyche czu dem grabe czu beleysten, der busset eyn halben gr. Wenne das czeychen wirt umgesant czu begeen dy zelemesse, do zal yder knappe czukommen und oppern awch dy gewonheit bey der busse eynis halbyn gr. Wilcher knapp vorsewmet das czeychen, der busset eyn halbyn gr. Keyn knapp sal^l eynen mit dem andern spylen noch mit keynen meystern des hantwergs bey der busse eyns gr. Yder^m knappⁿ sal^o gehorsam zeyn und gehorsam halden dem czechmeister yn der czech und yn dem bruder byre bey busse eyns gr. Ap^p eyn knappe von eynem meister czu dem andern^q ziczzen wil, zo zal her dem meister fore den stul^r ledigen. Keyn knapp sal den andern lestern noch meyster bey der busse eyns gr. Datum an dem Frewtag noch Joannis des Teffirs in dem iore 1406.

<Item zo em knappe unordenlich von seynten meister abschide und dornoch widerqweme seyne sache czu vorrichten, der busset den knappen fyr gr. Welch^s knappe off dem dorff erbet, der busset fyr gr. Wo aber^t den das her yn der stadt nicht nicht erbet^u hett, zo busset her nichts. Item zo es sich begebe, das em meister czu einen knappen wurde, der busset den gesellen em halb knappen recht^v. Item kein knappe zal keynen erbet tag fayren yn der wochen, auszgenomen den Montag, sunder dem noch der vesper, bey der busse eynes fundtes wachs.>

<<Item alle 14 tag wynn ayngang isth das yn eyner gesell zu schu^eken heth und kundt nicht dorbeyn seyn, so soll her eynn grosszen geben, so her aber anderswo trincket, so soll her voll yrtenn gebenn.>>

<<Item von allem was die gesellen aufflesen haben die meystern den dristen grosszen an den grosszen, denn der gewanderte gesell aufflegeth.>>

^a popr. lde ręką XVI-wieczną w halden; ^b popr. n w den; ^c z popr. na s w zy; ^d z popr. na s w zelbir; ^e popr. ntricht w untricht; ^f popr. wś w hawsz; ^g popr. qw i m w qwewe; ^h z popr. na s w zollen; ⁱ qwarten gr. popr. na halben grossz; ^j popr. ey w eyn; ^k popr. p w par; ^l z popr. na s w zal; ^m popr. ye oraz dopisane e w yeder; ⁿ popr. kn i pp w knapp; ^o z popr. na s w zal; ^p popr. w całości Ap; ^q popr. w całości andern; ^r popr. ul w stul; ^s popr. el w Welch; ^t popr. w całości Wo aber; ^u erbet popr. w całości na erbeit; ^v popr. nappen recht w knappen recht

W imię Boga. Amen. My rajcy miasta Łańcuta czynimy wiadomym brzmieniem tego świadectwa, że przed naszą urzędującą radą stawili się uczciwi ludzie, mistrzowie rzemiosła płócienniczego, prosząc o zatwierdzenie przywileju w sprawie czeladników w oparciu o wilkierz, który otrzymali, gdy mieszkali jeszcze w innym mieście. Po pierwsze, wszyscy czeladnicy, tak młodzi, jak starzy, winni być posłuszni mistrzom czeladnym w gospodach pod karą 1 grosza. Ci zaś, którzy mieszkają samotnie, a nie w gospodzie, co zostałyby im dowiedzione, będą obłożeni karą 2 groszy. Żaden towarzysz, ze względu na ułomność nóg, nie powinien wchodzić do gospody z gołymi łydkami, a gdyby to uczynił, wówczas od każdej stopy zapłaci po ½ grosza. Kiedy zaś czeladnik grałby z drugim w gospodzie czeladnej i wzięłby w zastaw kapelusz, kapuzę lub płaszcz, zapłaci karą 1 grosza. Ten zaś, który wyjdzie bez uiszczenia zapłaty, i zostanie oskarżony [o to] przez drugiego, zostanie obłożony karą ½ grosza. Kto z kolei pije w gospodzie dotąd aż zwymiotuje, płaci karą ½ grosza. Czelnikowi nie wolno wnosić do domu mistrza żadnego noża, ani dużego ani małego, ani przynosić go na biesiady brackie pod karą ½ grosza. Gdyby mistrzowie brali świece na [procesję] Bożego Ciała, wówczas towarzysz powinien wziąć pół świecy, gdyby zaś mistrzowie nie brali, wówczas i czeladnicy nie są do tego obowiązani, ale w razie braku pomocy przy ich wyrobie zapłaci [czeladnik] karą 1 grosza. Kiedy towarzysz przebywa poza miastem i do niego powróci, bądź wcześniej nie pracował a przywędrował, wówczas winien na pierwszym zebraniu cechowym złożyć do cechu 2 kwarty. Z kolei uczeń po trzech latach nauki winien dać czeladnikom, zgodnie z prawem czeladniczym, 4 grosze, do cechu zaś 2 kwarty. Każdy towarzysz ma co 14 dni płacić do cechu 2 halerze. Ten zaś, który nie przyjdzie odprowadzić ciała zmarłego [czeladnika] do grobu, zapłaci ½ grosza. Z kolei gdy obeszany zostanie znak cechowy, by iść na załomszą, każdy czeladnik winien w niej uczestniczyć i złożyć ofiarę wedle zwyczaju pod karą ½ grosza. Kto zaś zaniedba przesłania znaku, zostanie ukarany kwotą ½ grosza. Żaden towarzysz nie powinien też grać czy to z drugim towarzyszem, czy z mistrzem rzemiosła pod karą 1 grosza. Każdy czeladnik winien być posłuszny mistrzowi tak w cechu, jak i podczas biesiady brackiej pod karą 1 grosza. Gdy zaś czeladnik zechce przejść od

jednego mistrza do drugiego, najpierw winien zwolnić swoje miejsce. Żaden towarzysz nie powinien też nikomu uwłaczać, w tym mistrzowi, pod karą 1 grosza. Dano w piątek po [święcie] Jana Chrzciciela w roku 1406.

<Gdyby towarzysz postanowił odejść od swojego mistrza w niepożądany sposób, a następnie za porozumieniem wrócił, wówczas zapłaci [innym] towarzyszom karę 4 groszy. Jeśli zaś będzie pracował na wsi [również] zapłaci 4 grosze, ale gdy nie będzie miał pracy w mieście, wówczas nie zostanie ukarany. Gdyby zdarzyło się natomiast, że mistrz pozostanie bez czeladnika, wtedy zapłaci towarzyszom połowę [wedle] prawa czeladniczego. Żaden czeladnik nie powinien świętować w dni robocze w tygodniu, wyjąwszy poniedziałki od niesporów pod karą 1 funta wosku.>

<<Gdyby towarzysz nie mógł [uczestniczyć] w zaplanowanej raz na każde 14 dni biesiadzie, którą miał przygotować, wówczas ma dać 1 grosz, a gdyby pił gdzie indziej, wtedy ma postawić pełen dzban.>>

<<Każdy trzeci grosz, który składają czeladnicy, przechodzi do mistrzów, za wyjątkiem tych, które [do kasy związku czeladniczego] składają czeladnicy wędrowni.>>

Bibliografia

- Gdańsk, Archiwum Państwowe, rkps nr 76; rkps nr 576; rkps nr G 1325.
Kraków, Biblioteka Jagiellońska, rkps nr 6784.
Kraków, Muzeum Narodowe, Biblioteka Książąt Czartoryskich, dok. perg. nr 504.
Przemyśl, Archiwum Państwowe, dok. perg. bez sygnatury.
Rzeszów, Archiwum Państwowe, dok. perg. nr 29/0/1/1.
Tarnów, Muzeum Okręgowe, dok. perg. nr MTH/6; dok. perg. nr MTH/59.
Toruń, Archiwum Państwowe, Akta miasta Torunia, rkps nr LIII-7; rkps nr LIII-8.
- Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, t. 2: (1430–1446), wyd. Max Toeppen, Leipzig 1880.
Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie, t. 3, 7, Lwów 1872, 1878.
Bujak Franciszek, *Materiały do historii miasta Biecza (1361–1632)*, Wydawnictwo Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce Akademii Umiejętności, t. 2, Kraków 1914.
Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa, cz. 2, wyd. Franciszek Piekosiński, „Monumenta Medii Aevi Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia”, t. 7, Kraków 1882.
Księgi radzieckie krakowskie 1392–1412, oprac. M. Starzyński, „Starodawne Prawa Polskiego Pomniki”, Seria II, „Pomniki Prawa Polskiego”, red. W. Bukowski, Dział III: Prawo Miejskie, t. 5, Warszawa–Kraków 2023.
Materiały do Kodeksu dyplomatycznego Małopolski, t. 5: 1451–1506, edycja elektroniczna, oprac. W. Bukowski, F. Sikora, J. Wroniszewski, red. W. Bukowski, współpraca J. Szyszka, Kraków 2014.
Najstarszy zbiór przywilejów i wilkierzy miasta Krakowa, wyd. Stanisław Estreicher, Kraków 1936.

- Das Schöffnenbuch der Dorfgemeinde Krzemienica aus dem Jahren 1451–1482*, wyd. Franz A. Doubek, Heinrich F. Schmid, „Quellen zur Geschichte der Rezeption”, t. 2, Leipzig 1931.
- Simonis Starovolscii Polonia nunc denuo recognita et auctu*, Dantisci: Sumptibus Georgii Försteri, S.R.M. Bibliopole, 1652.
- Zbiór dokumentów małopolskich, cz. 4: Dokumenty z lat 1211–1400*, wyd. Stanisław Kuraś, Irena Sułkowska-Kuraś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.
- Arłamowski K., *Statut czeladzi tkackiej w Łańcutie z 1406 r.*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego” 1960–1961, nr 3 (druk: 1963).
- Czopek-Kopciuch B., *Adaptacje niemieckich nazw miejscowych w języku polskim*, „Prace Instytutu Języka Polskiego”, t. 98, red. K. Rymut, T. Spółkowa, I. Bobrowski, Kraków 1995.
- Dalecki M., *Kazimierz Karol Arłamowski – historyk, archiwista, pedagog* [w:] *Przemyski słownik biograficzny*, t. 3, red. E. Grin-Piszczek, T. Pudłocki, A. Siciak, Przemysł 2016.
- Dybek E., *Lokacje na prawie niemieckim w ziemi przemyskiej w latach 1345–1434*, Lublin 2004.
- Grimm J., Grimm W., *Deutsches Wörterbuch*, t. 10, Leipzig 1877.
- Grodecki R., *Wybór źródeł do dziejów społeczno-gospodarczych Polski feudalnej*, Kraków 1959.
- Grodecki R., *Z dziejów walki klasowej w rzemiośle i górnictwie polskim*, „Kwartalnik Historyczny” 1954, nr 61.
- Gumowski M., Haisig M., Mikucki S., *Sfragistyka*, Warszawa 1960.
- Haisig M., *Studia nad legendą pieczęci miejskiej*, Wrocław 1953.
- Hirsch T., *Danzigs Handels- und Gewerbsgeschichte unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Leipzig 1858.
- Kiryk F., *Najstarszy dokument cechowy w języku staropolskim – statut cechu płócienniczego z 1466 r. w Rymanowie*, „Studia Historyczne” 2011, nr 54.
- Kiryk F., *Statut cechu płócienniczego z 1466 r. w Rymanowie w języku polskim*, Kraków 2012.
- Kiryk F., *Z dziejów wędrówek czeladników krakowskiego rzemiosła metalowego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie” 1970, nr 33, „Prace Historyczne”, z. 5 [przedruk w tomie: *Miasta małopolskie w średniowieczu i czasach nowożytnych*, seria „Mistrzowie Historiografii”, Kraków 2013].
- Król M., *Krakowska organizacja cechowa w dobie jagiellońskiej*, „Biblioteka Krakowska”, t. 169, Kraków 2023 [w druku].
- Maik J., *Sukiennictwo w średniowiecznej Polsce*, Łódź 2021.
- Mitkowski J., *Piekarczyki kontra rajcy*, „Gazeta Krakowska” 1960, nr 33(3643), 9 II 1960.
- Mitkowski J., *Wiadomość o strajkach w Krakowie w XIV wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1977, nr 469, „Prace Historyczne”, z. 56.
- Orzelska-Konarska B., *Mistrzowie i czeladnicy. Pozycja społeczna czeladzi w cechach krakowskich w XV–XVII w.*, Warszawa 1968.

- Samsonowicz H., *Liczba i wielkość miast późnego średniowiecza Polski* [w:] *idem, Studia z dziejów miast w średniowieczu*, Poznań 2014 [pierwodruk: „Kwartalnik Historyczny” 1979, nr 86].
- Starzyński M., *Meister Ziegenbock – Schneider und ihre Werkstätten im Raum der mittelalterlichen Stadt Krakau* [w:] *Krakau – Nürnberg – Prag. Stadt und Handwerk in der vorindustriellen Zeit*, red. O. Fejtová, A. Landois, Z. Noga, Praha 2022, „Documenta Pragensia Monographia”, 33/3, series: Cracovia – Norimberga – Praga.
- Starzyński M., „*Mistrzowie koziobrodzi*” – *krawcy i ich cech w Krakowie XIV–XV wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2022, nr 70.
- Szelińska W., Tomaszewicz J., *Katalog dokumentów pergaminowych Biblioteki Czartoryskich w Krakowie*, cz. 1: *Dokumenty z lat 1148–1506*, Kraków 1975.
- Szust Z., *Średniowiecze Łańcuta*, Katowice 1957.
- Wiślicz T., *Księgi sądowe wiejskie z XV wieku* [w:] *Świat średniowiecza. Studia ofiarowane Profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi*, red. A. Bartoszewicz, G. Myśliwski, J. Pysiak, P. Żmudzki, Warszawa 2010.
- Wyrozumski J., *Tkactwo małopolskie w późnym średniowieczu*, „Prace Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 11, Warszawa–Kraków 1972.
- Wyrozumski J., *Yeomen Guilds in Mediaeval Poland*, „*Quaestiones Medii Aevi Novae*” 1984, nr 3.
- Wyrozumski J., *Związki czeladnicze w Polsce średniowiecznej*, „Przegląd Historyczny” 1977, nr 68 [przedruk w tomie: *Skarbiec wiedzy. Studia społeczne i gospodarcze*, oprac. A. Marzec, M. Starzyński, Kraków 2022].

Abstract

Newer Research on the Statute of the Weavers Guild from Lancut in 1406

The article presents a commentary on the newer, bilingual (German-Polish) publication of the oldest preserved guild statute from the historical territory of the Kingdom of Poland, approved by the city council of Lancut in June 1406. The original of this document, currently present in the collection of the State Archive in Rzeszow, has already been a subject of research by Kazimierz Arlamowski years ago, however, due to a substantial increase in knowledge about the legal position of the weavers guild among other cities in Poland at the time, it became necessary to reintroduce this interesting old document into the research circles, not only in the context of the beginnings of Lancut as a municipal body following German law and the settlement in that region, but also in regard to the history of weaving in the Malopolska region.

Keywords:

medieval Poland, Lancut, artisan guilds, weaving, journeymen guilds